

Sprawy Karteli i oddłużenia rolnictwa

Poniedziałkowe plenarne posiedzenie Senatu

Na onegdajszym posiedzeniu plenarnym Senatu zawiązono 14 punktów porządku dziennego, z których największą uwagę skupiły się na sobie projekty ustaw o porozumieniach kartelowych i o uporządkowaniu długów rolnych.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA W PRZYPADKACH ZBIEGOSTWA DO NIEPRZYJACIELA LUB POZA GRANICE Państwa

Sprawodawca sen. Giedroń wydał przedłożony projekt ustawy, zmierzający do wzmocnienia dyscypliny społeczeństwa, co w czasach dzisiejszych jest koniecznością państwa.

Senat przyjął projekt ustawy w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm.

ZAPewnienie PRACY I ZAOPATRZENIE UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

Sprawodawca sen. Strzyżewski: Pro-

dla byłych uczestników powstania śląskiego.

BATYFIKACJA

Sen. Morawski referował ustawę o ratyfikacji układu pionierskiego między Polską i Francją.

USTAWA O STANIE WOJENNYM

Sen. Skoczyński referował ustawę o stanie wojennym, streszczając główne przepisy ustawy, po czym przyjął ją bez zmian w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA W PRZYPADKACH ZBIEGOSTWA DO NIEPRZYJACIELA LUB POZA GRANICE Państwa

Sprawodawca sen. Giedroń wydał przedłożony projekt ustawy, zmierzający do wzmocnienia dyscypliny społeczeństwa, co w czasach dzisiejszych jest koniecznością państwa.

Senat przyjął projekt ustawy w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm.

ZAPewnienie PRACY I ZAOPATRZENIE UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

Sprawodawca sen. Strzyżewski: Pro-

UZNANIE NAZWISK PRZYBRANYCH PODCZAS SŁUŻBY WOJSKOWEJ

USTAWA O WOJSKOWEJ SZKOLE GŁÓWNEJ INŻYNIERII

Sprawodawca sen. Miliński: Po przedłożeniu projektu ustawy o ustanowieniu nazwisk przybranych podczas służby wojskowej, Uchwałą oznaczającą zgodę, uchwalonym na siedzibie wileńskiej i śląskiej.

Senat przyjął projekt ustawy bez zmian.

USTAWA O POROZUMIENIACH KARTELOWYCH

Sprawodawca sen. Strzyżewski w obecnym referacie przedstawił stan historyczny i faktyczny zagadnienia kartelowych w Śląskie i w Polsce, po czym

Przemówienie wicemin. przemysłu i handlu Rose

— Wysoko Jako! W zeszłostwie ministra przemysłu i handlu, który towarzyszył Panu Prezydentowi w jego podróży po COP, mówiąc zaszczyt kultu słów dodał do obecnego sprawozdania senator referenta. Zasadnicza tego taka, że tendencje kartelacyjne są u nas nadmiernie, polaryzują się całkowicie ze stanowiskiem rządu. Teoretycznie i praktycznie przedstawione moja tendencje tymczasowe nie są możliwe do pojęcia, bo z jednej strony gospodarka decyduje winna swobodą, a z drugiej strony konkurencja i to często nowej konkurencji zagrożenia, z chwilą istnienia racjonalnej ochrony rolnictwa produkci. W naszej rzeczywistości zasada tej nie jest często realizowana.

Konieczność należyciego geograficznego rozmieszczenia produkcji przemysłowej, konieczność osiągnięcia podlegowania się naszym własnym możliwościom inwestycyjnym w przemyśle, nasza słabość kapitałowa, a wreszcie konieczność ograniczenia przyswajania, gdzie to jest możliwe, nie powtarza się w częstych bardziej wypadkach na stosowanie zasad wyżej wymienionych nie pozwala w szczególności na gilotynowanie nadmiernych cen przesyłowych zagranicznych. Ale jeżeli tak jest, to tym bardziej precyzyjny musi być ten instrument prawnego, który tworząc dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu podstawę do interwencji i do dawania wszelkich priorytetów.

W tym świetle nowego projektu, który wyłosowany został przez rząd fabrem ustawałatwiającym.

Dawna ustawa pozwalała na rozwijanie karteli tylko wtedy, gdy istniejące karty sagrato dobra publiczne. Rządowi chodziło o to, aby wyraźnie było powiedziane, iż nawet, jeśli kartel nie sagrato dobra publiczne, może to być wykorzystane dla celów kartelowych, a w momencie, kiedy istnieje racjonalna ochrona rolnictwa produkci, to były to tylko wykluczone.

W dalszym ciągu podkreślił pragnę-

te wyłoszenia przykładowe celów go-

sposobowych, które były wymienione w projekcie rządowym, i które znalazły się

w projekcie sejmowym, oczywiście

że nie zmieniają istoty rzeczy, o ile

istnieją w tej chwili określone — po-

prostu dlatego, że były to tylko wyklu-

czone przykładowe. Najważniejsze jest,

żeby pozostały dwie zasady podstawowe,

że cele kartelu muszą być w umowie

kartelowej wskazane i że nieostanione

tej zasadie może być podstawa do ro-

wiązania karteli.

Poza tym skróciła nową dyskusję tak

w Sejmie jak i w komisji Senatu wywołała sprawę dotyczącej karteli. Co do te-

go muszą stwierdzić, że na zasadzie na-

zazdyski praktyki dotyczącej, która przyjęta

stała się w ustawie, oczywiście nie

umowy o której mowa przyciąga-

ła się do obecnego systemu i co do tego

co do tego, co do dalszej de-

strukcji, kiedy do dalszej de-

Z pobytu p. W. Witosa w Białymstoku

Mierny dorobek Stronnictwa Ludowego w woj. białostockim

Onegdaj bawił w Białymstoku prezes Stronnictwa Ludowego p. Wincenty Witos, który objeżdżając po ucieczce z Czech Polskę, zahaczył w towarzystwie sekretarza Kazimierza Bagińskiego o nasze miasto, aby zapoznać się ze stanem organizacyjnym tej partii na terenie naszego województwa. Z okazji przyjazdu p. Wincentego Wita-sa do Białegostku odbył się tu wojewódzki zjazd prezesów i sekretarzy powiatowych Stronnictwa Ludowego, którzy zdawali sprawozdanie ze swojej działalności.

Nie mieli się czym pochwalić. Stronnictwo Ludowe nie przejawia na terenie naszego województwa aktywniejszej działalności. Są powiaty jak wysoko mazowiecki, sokalski i t. p., w których nie staczy członków nawet na okonstytuowanie pełnych zarządów powiatowych.

Jaki taki dorobek organizacyjny ma to stronnictwo na naszym terenie jedynie w powiecie augustowskim oraz częściowo w powiecie grodziskim. W kilku gminach utrzymała się partia swój mierny zresztą stan posiadania w powiecie białostockim. Ale na tym kończy się wpływ Stronnictwa Ludowego w naszym województwie. Z Białegostku nie wyjechał

więc p. Wincenty Witos zbudowany. Wywióz od nas tylko jedno. Rezolucję potępiającą głosy prasy na temat jego zachowania w Czechosłowacji po wkroczeniu armii niemieckiej do Czech i Moraw. Jak wiadomo prasa ta zarzucała Wincentemu Witosowi, że zbyt dugo ciągnął się z zakomunikowaniem

władzom polskim o zbrobach wywiadu niemieckiego, aby włączyć go do zaborczych planów niemieckich w stosunku do Polski.

P. Wincenty Witos nie zbiegł na białostockim zjeździe zupełnie głosu. Ograniczył się tylko do nawiązania kontaktu z dawnymi działaczami tej partii.

Jeden z czerwonych terrorystów

Skażany na miesiąc aresztu za antypaństwowe wystąpienie

Polska grupa i naczelnik odeszła Zaolzie od Czechów (do końca)

Na rozprawie bezosobowy, komunistyczny działać klasowy i jeden z prowadzących w tej fabryce, pomimo niekorzystnych dla niego zeznań świadków, nie stracił nic ze swego lupefu i nie przyznał się do winy, a na fagodowy wyrok, skazujący go na miesiąc aresztu, zapowiedział apelację.

Nie wiemy jakie będą dalsze kolejne sprawy Bereba, syna Dawida, Klausa w drugiej instancji sądowej. Od tego jest prawo i wymiar sprawiedliwości.

Nie możemy jednak odrzucić się z przykrości zdumienia, że na podobną brzemienność nie ma dotychczas w Polsce silniejszej reakcji. W tej Polsce, w której dzieci b. ochotników Armii Polskiej cierpią często z braku pracy dla jej ojczyzny, a niedź, a komunistyczny rozmach bezkarnej działalności klasowej pozwala sobie na takie — jak przytoczyliśmy — powiedzenia.

W dniu wczorajszym oświadczenie problemu zatrąca, jaki powstał w fabryce Sokola i Zylberfelda na tle przyjęcia do pracy robotnika należącego do ZPZZ.

Podkreślimy, że jednym z macherów klasowych, który sieje wśród mas robotniczych anarchię i sabotuje orzeczenia władz państwowych jest właśnie Berel Kla.

Jeżeli inni czerwoni prowadzący w tej fabryce są obywatelem tego samego państwa, nie można się dziwić, że zatrąbiony w fabryce Sokola i Zylberfelda w sprawie robotników Romanowicza i Dubackiego ma taki ostry przebieg. Agitatorom komunistycznym zależy zawsze na sianiu zamętu w masach robotniczych.

Uroczystość poświęcenia elewatora w Bielsku-Podl.

P. Minister Juliusz Poniatowski na zjeździe Młodej Wsi

Bielsk Podl. (kor. wl.)

W niedzielę, dnia 11 bm. miasto nasze obchodziło z udziałem wyższych dostojników państwowych uroczystość poświęcenia nowozbudowanego elewatora zbożowego, którego koszt budowy wyniósł 200.000 zł.

Na uroczystość tę zapowiedział swój przypadek p. minister Rolnictwa Juliusz Poniatowski. To też mino' przybrało odświętny wygląd. Już od rana wszyscy dojmy i gmachy udekorowane były flagami. Ludność gromadziła się tłumnie na ulicach, by okolo południa napinać marowo na podwórze elewatora.

Na obserwatoru podwórza ustawiono fotele i krzesła. Przed imponującym gmachem elewatora, przybranym zielonymi flagami państwowymi oraz flagami spółdzielczości, ustawiono trybunę, na frontonie której umieszczono sztandar Powiatowej Spółdzielni Rolniczej na tle krzyża, wykonanego efektownie z dwóch dużych flag państwowych,

Okolo godz. 13-ej na dziedzinie przybyły organizacje rolnicze z powiatu ze sztandarami. Powszechna uwagę zwróciły na siebie samochody sprawozdawcze, Phili i p. s. a., który miał transmitować za pomocą megafonów przebieg uroczystości. Na trybunie ustawiono czarodziejski krążek-mikrofon, połączony z samochodem transmisyjnym.

Na dziedzinie widać p. starostę Januszkiwicza, wicestarostę p. Myczkowskiego, posłów Erdmana, Myszkowskiego i Dobrowskiego, dyr. Tawrela, niestrużonego dyr. p. Sawo, b. pos. Messinga — realizatora budowy elewatora i wielu innych gości.

Dziedzinie widać p. starostę Januszkiwicza, wicestarostę p. Myczkowskiego, posłów Erdmana, Myszkowskiego i Dobrowskiego, dyr. Tawrela, niestrużonego dyr. p. Sawo, b. pos. Messinga — realizatora budowy elewatora i wielu innych gości.

O godz. 13-ej przy dziedzinie Pierwszej Brygady wchodził p. minister J. Poniatowski w towarzystwie p. wojewody Ostaszewskiego, witanym przez p. starostę Januszkiwicza i ludność, która na cześć dostojnych gości wznosi gromkie okrzyki: — „niech żyje”.

Dostojni goście zajmują miejsca. Poświęcenie elewatora dokonał ks. kanoniczny Borowicki. Na trybunę wchodził p. Messing, jako przedstawiciel Wydziału Powiatowego, witając p. ministra Poniatowskiego, p. wojewode Ostaszewskiego i gości. P. Messing składał sprawozdanie, przytaczając historię powstania elewatora, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, doprowadzone do ubocza na rzędach — powiatowy cech rzemieślników — tydzień w Bielsku-Podl. również opodatkował swych członków w podobny sposób, po czym zebrał głos p. posel Erdman, który podkreślił ogromne znaczenie.

Za przykładem powiatowego cechu rzemieślników i handlarzy-chrześcijan, który opodatkował swych członków na F.O.N. po 30 gr. od każdej sztuki, dop

Pogoda stała się kapryśna

Jestem iż w środku wiosny — przynajmniej kalendarz jest tego zdania, ale pogoda i terometr nie chce tego jakoś przyjąć do wiadomości. Bywa tak chłodno nie raz, że wzrok z cichym wyrazem spoczywa na piecu, jakby domagał się od niego rozwinięcia odpowiedniej incydentu w zastępstwie nie dysponowanego, czy też strajkującego słońca. Rano, wychodząc obserwujemy pełne ziemi i stan zachmurzenia aby na podstawie obserwacji powziąć decyzję w sprawie garderoby. Ale mimo to narażamy się nie raz na zawody. W słońcu jest ciepło, a w cieniu chłodno. Jak tu wybrnąć z tego konfliktu zimna z ciepłem i związanych z tym spottówkami wątpliwości?

Są to jednak kłopoty codzienne niejako krótkoterminowe. Ryzyko zwiększa się gdy chodzi o decyzję w sprawie sposobu spędzania niedzieli, a staje się bardzo wielkie, gdy poczynamy zastanawiać się nad wakacjami. Czy szukać słońca, czy szukać chłodu? Czy wyjechać w góry, czy też kapnąć się w morzu? Czy warto na nie-

NA KONIEC ROKU SZKOLNEGO ZA DOBRE WYNIKI W NAUCE

CHRZESCIJAŃSKI ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI JERZY SOBIERAJ

Białystok, Rynek Kościuszki 4 | 1

POLECA: trwałe upominki zegarki i biżuterię. Wielki wybór kryształów, platerów, zegarów oraz solidne wykonanie wszelkich reperacji.



Kino „PAN”

6.15—8.10—10 PREMIERA



M fot. pod zwoźnikiem... Piękne kobiety... Kubanka muzyka.

Przepiękna para kochanków ekranu Meksyk — krajobraz pięknych senorów i śpiewających gitar.

Udział najlepszych orkiestr meksykańskich i światowych zespołów wokalnych.

Najpiękniejszy film muzyczny.

Poznań odbiorca

towarów białostockich

Do naszego miasta przybyła wyrobów włókienniczych. Grupa kupców z Poznania, którzy nabyli w miejscowych fabrykach większa partię różnych kredytu otwartego.

Luny pożarów

w województwie białostockim

Od kilku dni wskutek upałów powstają z powodu żarliwości wysuszonych słońcem drewnianych i krytych stoma budynków pożary wiejskie w coraz to innej miejscowości województwa białostockiego.

— We wsi Biela, gm. Białowieża, pow. bialsko-podlaskiego, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w stodole Andrzeja Kaczana. Ogień, gnany wiatrem, objął wkrótce kilkudziesiąt budynków i zagrażał całej wsi. Dzięki wyłębnej akcji ratunkowej pożar udało się zlokalizować.

Spłonęło jednak na skode 20 gospodarzy: 4 domy mieszkalne ze sprzętem, 17 stodoł, 18 budynków gospodarczych, 17 sztuk bydła, 6 koni, 30 sztuk trzody chlewnej, narzędzi rolnicze i t.p. Ratując swoje życie.

poparły się ciężko 3 osoby. Straty sięgają 35.000 zł.

— We wsi Józefówce gm. Szczecina-Olszanka, pow. augustowskiego, w zagrodzie Michała Szypulewskiego wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny ze sprzętem budynki gospodarcze, 8 sztuk trzody chlewnej, narzędzia rolnicze i t.p. Straty wynoszą około 10.000 zł.

— Na st. Raczkach, pow. suwalskiego spłonął budynek, w którym znajdowały się różne przedmioty gospodarcze, należące do 6-ciu kolejarzy, oraz opał służby kolejowej.

Autograf Km. 1485 | 38

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łomży na jego rewirze Radosław Rakowicz mający kancelarię w Łomży, ul. Długie Nr. 16 na podstawie art. 602 k.p.e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1939 r. o godz. 16 w Kalinowicach, gm. Drozdowo, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należącej do Jana Nanoskiego aktuariusza z 2 grotów, 25 mtr. ovis. radia, kanapy, 2 fotele, stoły i krzesła, szafy, szuflady itp. łączna suma 645 zł.

dnia 12 czerwca 1939 r.

Komornik R. Rakowicz

Uwaga państwo zapominalscy

II komisariat poszukuje prawego właściciela koła stalowego, obciążonego pierścieniem zelaznym, znalezione 6 bm. na ul. Św. Jana.

III komisariat poszukuje właścicieli parasolki damskiej koloru ciemno-granatowego z masową rączką w stanie zniszczonym; czapki męskiej koloru ciemno szarego — zniszczoną czubkiem damskiej szarej w kraty z frendziami; pęczaki pierśników zwiniętych w gazetę — postawionych przed kilku miesiącami z gmachu sądu okręgowego.

WZNIOŚNIE LOTNICTWO — WZNIOŚNA POTEKA POLSKI

Nie zwłekaj do ostatniej chwili — spiesz się z nabytem szczęśliwych losów do 45 Loterii Klasowej w chrześcijańskiej kolekcji

Marii TYLICKIEJ

Białystok, ul. Sienkiewicza 14, tel. 17-44.

konto P.K.O. Nr. 81714

W ostatnich loterach padły w kolekcji tej wygrane: po zł. 20.000 na Nr. Nr. 55799 i 124487 po zł. 2.500 na Nr. Nr. 32611 i 184484 zł. 2000 — Nr. 40194, zł. 1000 — na Nr. 100665 i wiele innego. W bieżącej Loterii wprowadzono znacząco zmiany w planie gry przez zwiększenie ilości większych wygranych

współnoty między nami, a przeciętkiem wiedziałem, że kiedyż jestem ze sceny przekraczać się w moim kadrze, która w najbliższym momencie mogłaby zogniskować się w najbliższej przyszłości. Niedalecznie znajdująca się w moim kadrze, nawet Jackowa. Ale Linda rozmieściła się po moim kadrze. Obmyśliliśmy wszystko do najdrobniejszych szczegółów. Wprost od albu pożegnawowej Janine, Dżima i Rolls-Royce'a karwy jaspiące zamierzalismy pojechać na fermę, wyłączyć telefon i odziewać wszelkie zobowiązania, tym przez parę tygodni kryć się arkadą jakiem. I uczylibyśmy to, o czym wspominam już teraz, żeby nie wracać do tej sprawy.

Czyżż, że bez trudu uwierzyć, iż w ostatnich tygodniach moja praca organizowała się do kupna czterozłotowego pietronka i malego samochodu, którym moglibyśmy jeździć sami, bez żony. Ostatnia transakcja była pod pewnym względem zanimenna, odliczona mi bowiem się dziesięćset pięćdziesiąt pięć dolarów za moje oczy, co uwarzaliem za rozrzutność. Linda była niesamowicie na temu brakmu sentymentu, powinieneś być zrozumiałym, wie sedem z wiadomych powodów.

Nie znieśliśmy się w domu i musieliśmy przesiedzić się do drugiego ośrodka leczniczego.

Oczywiście, wątpię też, czy nadaje się na zabawę dla dzieci — odziedzka.

Obawiam się, że tracę czas. Ale czego nie ma, to jest o takich rzeczach, jak z kromatką i klinem, no oto — wypadki ostateczne doszły. A było tych wypadków ad ducem.

W obozie tony tchną ostutnie występły Lindy i ntrymalam się, iż od kiedy Mitchell z zapewnieniem czystym nie zdołał odwiedzić jej na pobytu.

Dwa karabiny maszynowe od dziedziny [szkolnej] Bielsko-Podlaskiego

W niedzielę 18 km. w Bielsku-Podlaskim odbydzie się uroczystość przekazania wojsku dwóch karabinów maszynowych, u- fundowanych w dasze [dla Ar- mię] przez bialsko-podlaską mi- dzeż szkolną. — 0 —

Kolonie letnie dla młodzieży

Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, zawiada nie letnie odbywają się w biurze Komitetu edycji (za wyjątkiem niedzieli i świąt) w godz. od 10—13 i 18—20 w soboty i dnie przedświąteczne od 10—13. — 0 —

Śloneczne, powietrze i zdrowie

Obozy wypoczynkowe dla pracowników fizycznych.

Wzorem lat ubiegłych organizowane są i w roku bieżącym obce wypoczynkowe dla pracowników fizycznych. Obozy te odbydzie się w pięknie położonych miejscowościach górskich lub nadmorskich.

Zgłoszenia kandydatów na obozy przyjmują miejski ośrodek WP w Białymostku (ul. Legionowa 6, tel. 13-79) w godzinach urzędowych do soboty.

Przy zgłoszeniu należy okazać legitymację Ubezpieczalni Społecznej, po czym kandydatki kierowane będą na badania lekarskie.

Ze względu na dogodne warunki wypadku i wielką korzyść, jakie dają świątemu pracy podobne obozy spodziewany jest duży napływ kandydatów.

Pociąg popularny do Białowieży

Liga Popierania Turystyki organizuje jednodniową wycieczkę do Białowieży pociągiem popularnym.

W

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Y

Refleksje z dwudniowego meczu międzynarodowego

Litwini powinni korzystać z naszej nauki

Nie oblicywaliśmy sobie wiele po spotkaniu lekkoatletów litewskich i polskich. Liczyliśmy na pewne zwycięstwo naszej drużyny i nadzieję nasze nie zostały zawiedzione. Polacy odnotowali zdobywanie zwycięstwa punktowe 105:59, tyle w jednej konkurencji nie zajęli pierwszego miejsca.

Litwini spisali się dobrze. Walczyli do ostatka. Cóż jednak mogły pomóc wielkie wysiłki, jeśli klasa zawodników litewskich była mierzą, albo jeśli zawodnicy przejęli się z silami i chcieli dać z siebie jak najwięcej, osiągnąć wynik jeszcze lepszy, niż wynik dotychczasowy. Nie wiemy bowiem, by w naszym sezonie całości zawodnicy osiągnęli stale 100 cm w skoku wzwyż, lub 50,4 na 400 met-

ów.

szystygodniowym mode wywołać tylko rzuśmienie. Nie możemy jednak wymić obu Polaków, bo o tch niezrealizowano wiele razy, piassiliśmy.

Nie może się pochwalić lepszym wynikiem i Sulikowski, 651 w skoku w dalsi wyniósł mitem. Zresztą od Sulikowskiego jako od skocka nie oczekiwaliśmy rewelacji.

Warszawianie w pozostałych konkurencjach wypielęgnali znacznie lepszą, a w biegu na 110 m przez pł. uszykali wyższych wyników.

Nie może się pochwalić lepszym wynikiem i Sulikowski, 651 w skoku w dalsi wyniósł mitem. Zresztą od Sulikowskiego jako od skocza nie oczekiwaliśmy rewelacji.

Wysokim wynikiem w pozostałych konkurencjach wypielęgnali znacznie lepszą, a w biegu na 110 m przez pł. uszykali wyższych wyników.

do przekroczenia 6 m. Wynik ten musi być zauważony na koncie Miodowicza. Szwajcar osiągnął w tym sezonie 500, obecnie "tytuł" pozostałe wiele bardziej dobry.

Pozostałej zawodniczce specjalnie się nie wydawała. Gąsiorowski, Gąsiorowski i Miodowicz osiągnęli wyniki trochę słabsze od najlepszych swych tegorocznych rezylutacji.

Revelacyjny sprinter Jaszenek biegł tylko w szatach. Trzeba przyznać, że spełnił swoje zadanie naście. Wtedy codziennie będzie.

Szadzimy, że pierwszy krok mający charakter rekordnika, będzie ostatnim. Przewidawy lekkoatletki przyjdzie na imprezę nie zwalniać na żadne triki; ten, który się nabiera, nie będzie zadolowany, widząc "Kusiego", traczącego zdobycz przez kolegów przewagi (dwie pierwsze „sejdy”).

Gierutko spisał się bez zarzutu. W imprezie nie zbił się do osiągniętego w Łodzi wyniku, ale rzucił ponad 15 metrów, w biegu przekroczył 45, a w oszczepie 60 metrów. Zadrzewiańska regularność Gierutko kazała się podziwiać dobrego wyniku w 10-boju.

Niedziela wynik osiągnął Noft. Biegł jak zwykle ciekko, ale dość szybko. 15:18,00 metr, osiągnął kilometr ponad 3 minutą na 100 metrów, a Noft może robić ponad 15 minut znacznie więcej.

Niedzielowy dobytku rezultat osiągnął Mucha. Tytuł 10 centymetrów zabrakło.

Sprawy kulinarne

Kącik informator dla Pań

Moment z biegu 5 km. Prowadzi Herman przed Noftem. Litwini na 2 ostatnich pozycjach.

trów (to są wyniki słabych Litwinów, reprezentujących barwy swojego kraju w Polsce).

Wyników słabych osiągnęli też przedstawiciele barw swojego kraju w Polsce. Wysoki wynik osiągnął wiele, ale bliscy pod uwagę poziom całej lekkoatletyki litewskiej nie należy im się zdymów dźwinić. Tym razem niewysokej klasie może doprowadzić do kompromisów.

Jedynym zwycięzcą w zespole gości był Komara. Sprawił on jednak zadowolenie wynikami. Przegrał bowiem swą specjalność (110 m przez pł. do obu Polaków). Postarali się jednak o wygranie na rachunku i wygrał niespodziankę sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

poniąć zwycięstwa. Największy jednak zawód sprawił dobrze znany Fiedorki i Włoszki. Fiedorki przegrał dysk z Gierutą o prawie dwie metry. Włoszki nie osiągnął na 800 m czasu ponad 2 minut, choć pierwsza 400 m przebiegły w 55 sek.

Największe z miliów niespodzianek sprawili „weterani” Klik i Luckhaus.

Pierwszy zajął drugie miejsce w skoku o tyczce, drugi natępnął zupełnie dobry wynik, zajmując pierwsze miejsce przed Karolem Hoffmannem, który osiągnął normalne (tegoroczne) rezultaty. Hoffmann w skoku w dal osiągnął w tym sezonie powtórnie (startował tylko dwa razy). Warto tu wspomnieć, iż w szesnastym roku Hoffman kilkakrotnie osiągał 722. Oby historia ta nie powtórzyła się w 1939. Hoffman powinien skoczyć sporo ponad 7 metrów.

Pierwsze spotkanie dwóch czolowych „millerów” przyniosło wynik ponad 4 minuty. Stanisławski obecnie legitymuje się najlepszymi i ogólnymi rezultatami polskimi. Zdaje się, że nie będzie to dłużo trwało. „Kury” nie da się wyprzedzić. Jest w dotkniętej formie. Co prawda na meczu z Litwą indywidualnie startował, ale w biegu sztafetowym zadeemonstrował wielką szybkość.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na pewną niewielkość.

Kusociński nie pragnie chyba, by jego

Ciuciubabka z przeisam dewizowymi

Synalek mógł się kształcić w Polsce

(P) Mieszkańcy Leszna interesują się ciekawym procesem nowicyem — Niemca Gustawa Pacerem oskarżonym o przestępstwa dewizowe. Gustaw Pacer skarzał się na sposób posyłania synowi pieniędzy drogą nielegalną.

Kilką lat temu Pacer zamieszkał

Wielki dzień podlaskich dzieci

Z kilkugroszowych własnych oszczędności kupili swemu pułkowi c. k. m. z biedką i kośmi, ofiarowane 1.500 zł na FON i 600 zł na FOM

(em) Dzień 12 czerwca — dzień święty stadnickiego pułku piechoty przemienił się całkowicie w święto młodzieży szkół poważnych z Biedką i powiatu: średniego i łukowskiego.

W dniu tym młodzież szkół poważnych ofiarowała swemu rodzinemu pułkowi cieśla karabin maszynowy przeciwlotniczy, wraz z biedką, całkowitym oporządzeniem i 5 kośmi. Poza tym młodzież ta zebrała na FON 1500 zł, a na F. O. M. — 600 zł.

Na piękny ten dar złożyły się kilkagroszowe składki. Na bilonach dwiecznych pułku piechoty, gdzie odprawiono nabóżeństwo polowe, poza garnizonem miastowym i leśnymi rzeczami społeczeństwa miastowego, które przybyły, by zomodernować swój zaręczny stosunek do wojska i swego skarżonego pułku, zgromadziło się ponad 10.000 młodzieży szkół poważnych.

Był to istotny pierwszy bukiet świątynnych kwiatów, który zdobił róg wojewódzki placu dworskiego. Poza leśnymi przedstawicielstwami władz, wojska i organizacji społecznych przybył do świątyni wojewoda lubelski Jeryz de Tramecourt, były oficer pułku średniego.

Uroczyste nabóżeństwo polowe odprawił kapelan pułku ks. Jeżkowski, po czym przemówił w imieniu ofiarodawców inspektor szkolny Górska oraz 2 dajeckowscy. Dziękowały za piękny dar

we wsi Lasowice, wysiął swego syna do szkoły leśnej w Niemczech. W lipcu w Polsce zaczęły obowiązywać przepisy dewizowe. Gustaw Pacer skarzał się na sposób posyłania synowi pieniędzy drogą nielegalną.

Mając przepustkę graniczną, przechodził często na stronę niemiecką, a gotówkę, jaką mu wolno było przewieźć przez granicę, przesyłał synowi przekazem pocztowym.

Wkrótce ten sposób „zwarcowania” pieniędzy stał mu się niewygodny i poszukał ulepszenia. Nawiązał więc kontakt z pewną handlarką z Lasowicami, która wywoziła drób do Niemiec.

Gustaw Pace placzy handlarce za drób w Polce, a odbiorcy niemieccy przekazywali pieniadze synowi Pacerowi.

Okarżony przyznał się do winy, zrezygnował z świadków, powołani na rozprawę, potwierdzili wszystkie przeciwnie temu zwrócone zarzuty.

Sąd ogłosił wyrok, skazującą Pacerę w dwóch wypadkach na karę 7 miesięcy więzienia i 400 zł grzywny oraz 6 miesięcy więzienia i 200 zł grzywny.

Na specjalne wyroczanie zasugerował P. C. K. zorganizowane przez VI szkołę poważną w Biedce, której w latach wypadkach orędzia i zaświadczenie z powodu upadku miały pierwszorzędną pomoc lachową swym kolegów.

Ze względu na dotychczasową niekarłowate oskarżonego, sąd zawiązał mu wykonanie kary na okres 4 lat

(powiat żniński) i z tej wycieczki nie wróciła do domu. Zanępiony rodzice znaleźli jedynie porzucony na szosie rower. Za głównego wszęczę pościg, który jednak nie przyniósł żadnych rezultatów.

Dopiero po dwóch miesiącach zjawiła się w domu amerykanka dziesięcioletnia dziewczyna i opowiedziała rewirację o swym zaginięciu, które brzmiały wprost nieprawdopodobnie.

Oto według tych relacji Czesława Malinowskiego pałeczała oficer sprawnej uszki handlarz żywym towarem. Owego wieczoru na szosie, Mogilno — Gniewino zatrzymał ją jakiś elektroniczny obręb i zatrzymał ją, zatrzymał ją drogi. Zanim dziesięcioletnia zdobyła się na odpowiedź z całego stożka opodatkowanego wyskoczył drugi osobnik i z pomocą tawera zasnął ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Oto według tych relacji Czesława Malinowskiego pałeczała oficer sprawnej uszki handlarz żywym towarem. Owego wieczoru na szosie, Mogilno — Gniewino zatrzymał ją jakiś elektroniczny obręb i zatrzymał ją, zatrzymał ją drogi. Zanim dziesięcioletnia zdobyła się na odpowiedź z całego stożka opodatkowanego wyskoczył drugi osobnik i z pomocą tawera zasnął ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił ją do wiosu. Niestety, porwanie nie może wyjaśnić w jakim kierunku pomknęło tajemnicze auto. Przez kilka dni więziona Malinowska w piumnicy razem z innymi oficerami handlarzy żywym towarem.

Dziesięcioletnia była zarażona, zniknęła nie spodziewała się pomocy. Dopiero przy przewiezieniu ciągnikiem autem dziesięcioletni w inne barak z zakonspirowanej miejscowości dokonał zbrojnego ataku i zabił